

ABSTRAKT: Traktat Ignacego Krasickiego *Listy o ogrodach* są dziełem bardziej o historii ogrodów niż praktycznym podręcznikiem poświęconym zakładaniu i prowadzeniu ogrodów. Pomysł tekstu powstał prawdopodobnie dzięki bezpośredniemu kontaktowi Krasickiego z księciem Anhalt-Dessau Leopoldem III po zwiedzaniu przez biskupa warmińskiego „królestwa ogrodów” w Dessau i Woerlitz. Ogród w Woerlitz odpowiadał w dużej mierze idei „idealnego ogrodu” Krasickiego – wielbiciela ogrodów angielskich. Niniejszy tekst prezentuje Krasickiego jako znawcę ogrodów, przedstawia jego poglądy na temat ogrodów wyrażone w tekstach i korespondencji oraz opisuje relację i wzajemne oddziaływanie biskupa warmińskiego i księcia Leopolda III.

SŁOWA KLUCZOWE: Ignacy Krasicki, historia ogrodów, Anhalt-Dessau

KOMUNIKAT

KSIAŻĘ ANHALT- -DESSAU LEOPOLD III I IGNACY KRASICKI*

Ingo Pfeifer

*Kulturstiftung Dessau-Woerlitz,
Dessau*

Studia Wilanowskie

t. XXIX, 2022, s. 375–393

Rocznik, E-ISSN: 2720-0116

ABSTRACT: Ignacy Krasicki's treatise *Letters on Gardens* is a work more about the history of gardens than a practical manual devoted to the establishment and management of gardens. The idea for the text probably came from Krasicki's direct contact with Prince Leopold III of Anhalt-Dessau after the Warmian bishop visited the "garden kingdom" in Dessau and Woerlitz. The garden in Woerlitz corresponded largely to Krasicki's idea of the "ideal garden". This text presents Krasicki as an expert on gardens, presents his views on gardens expressed in texts and correspondence, and describes the relationship and interaction between the Warmian bishop and Prince Leopold III of Anhalt-Dessau.

KEYWORDS: Ignacy Krasicki, history of gardens, Anhalt-Dessau

* Ze względu na cenną treść tekstu zgodną z profilem tomu, materiał przyjęto w zaproponowanej przez autora wersji językowej, mimo że język polski nie jest językiem ojczystym autora.

„Królestwo ogrodów” w Dessau i Woerlitz oddziaływało daleko poza granice swojego regionu. Można tu było doświadczyć angielskiej sztuki ogrodów bez podróży do Anglii. Przede wszystkim wywierało ono silny wpływ na Europę Środkowo-Wschodnią, zwłaszcza na Polskę. Wszyscy autorzy polskich traktatów o sztuce ogrodów zwiedzali Woerlitz. Fryderyk August Moszyński (1731–1786) w 1777 roku przybył do Dessau i prawdopodobnie też do Woerlitz. Moszyński już w 1774 roku opublikował *Essay sur le jardinage anglois*. W czerwcu 1785 roku Woerlitz odwiedziła księżna Izabela Czartoryska (1746–1835), a w roku 1794 – Ignacy Krasicki (1735–1801)¹. Inni arystokraci, jak na przykład Stanisław Poniatowski² i Atanazy Raczynski³, też byli w Woerlitz i również byli zachwyceni tymi ogrodami. Większe znaczenie dla rozwoju ogrodu krajobrazowego w Rzeczypospolitej miały zagraniczne wzory niż powstawanie własnych szkół ogrodniczych⁴. Stosunkowa bliskość „królestwa ogrodów” w Dessau i Woerlitz oraz łatwość dotarcia tam sprawiały, że odgrywało ono szczególną rolę. Niniejszy tekst poświęcony jest biskupowi warmińskiemu Ignacemu Krasickiemu, który oprócz wielu innych dzieł z zakresu literatury pięknej, teologii, homiletyki, heraldyki i innych, napisał „Listy o ogrodach”, a dzięki swojemu ogrodowi w Szmolajnach na Warmii oddziaływał na sztukę ogrodniczą w Prusach Królewskich.

Podczas pięciodniowej podróży księcia Anhalt-Dessau Leopolda III (1740–1817) z Dessau do Prus Królewskich w roku 1787 z pewnością doszło do spotkania księcia z Ignacym Krasickim, w trakcie którego panowie musieli rozmawiać o wspólnej im hortofilii. Tylko tak bowiem można wyjaśnić fakt, że w lutym następnego roku książę poprosił swojego zaufanego architekta i doradcę w sprawach artystycznych Friedricha Wilhelma von Erdmannsdorffa, aby dowiedział się, jak najlepiej przesyłać rośliny. Nie znamy listu księcia do Erdmannsdorffa, zachowała się tylko odpowiedź tego ostatniego z 1 marca 1788 roku. Jej tekst nie pozostawia wątpliwości:

1 Por. I. Pfeifer, *Leopold III. Friedrich Franz von Anhalt-Dessau und seine Kontakte zur polnischen Aufklärung und Aristokratie*, w: *Das Leben des Fürsten. Studien zur Biografie von Leopold III. Friedrich Franz von Anhalt-Dessau (1740–1817)*, red. H. Zaunstöck, Halle 2008, s. 121–127; I. Pfeifer, *Osteuropäische Besucher im Luisium*, w: J. Kittelmann, M. Niedermaier, A. Thiele, *Über Gärten im Gespräch. Wechselwirkungen zwischen Landschaftsgärten des 18. und frühen 19. Jahrhunderts in Mittel- und Osteuropa*, Halle 2023, s. 117–128.

2 Stanisława księcia Poniatowskiego *Diariusz podróży w roku 1784 w kraje niemieckie przedsięwziętej*, wyd. J. Wijaczka, Kielce 2002, s. 102.

3 Por. A. Raczynski, *Dziennik*, t. 2: 1831–1866, przeł. i oprac. A. Wit, M. Mencfel, Poznań 2019. Dziękuję Panu profesorowi Michałowi Mencfelowi z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu za tę wskazówkę.

4 Por. M. Jagiełło, W. Brzezowski, *Najwcześniejsze polskie ogrody krajobrazowe w świetle materiałów źródłowych (opisów, traktatów i poematów) / The earliest Polish landscape gardens in the light of source materials (descriptions, treatises and poems)*, „Architectus”, t. 55, 2018, nr 3, s. 41–52. W tej pracy autorzy zwrócili uwagę na podróże polskich arystokratów do Francji i Anglii (s. 42), jednak ogrody niemieckie, które leżały geograficznie bliżej, miały taki sam wpływ na polską sztukę ogrodową.

Wasza Łaskawość, Hofmann pozwoli sobie polecić JM i był zdania, że, jeżeli paczka z roślinami dla biskupa warmińskiego nie jest za duża, najlepiej by było przesyłać z pocztą do Prus. W wypadku, gdyby ten sposób był za drogi, prosi JM przesłać do niego do Berlina, a on spróbuje jak najszybszej powołać przekazać do Prus⁵.

Pakiet wysłany przez księcia Leopolda III był chyba ogromny, nawet jeśli odbiorca trochę przesadził. Ignacy Krasicki w dwóch listach opowiadał o dostawie roślin. Ósmego kwietnia pisał do swojego brata Antoniego Krasickiego „Co też tu kwiatów książę mój Dessau przysłał drzew 80 000, kwiatów 1 200 000”⁶. Dwa tygodnie później, w liście do Ernsta Ahasvera Henryka von Lehndorffa ujął to już precyzyjniej: „Le Prince de Dessau m’a comblé des bienfaits, il vient de m’envoyer 120 différentes arbres, plantes, arbustes exotiques, et beaucoup des fleurs. J’orne come, je peut mon jardin et cela m’amuse beaucoup”⁷. Ciekawe, że w archiwum w Dessau nie tylko nie ma żadnej wzmianki o podziękowaniu Krasickiego, lecz także brakuje jakiegokolwiek śladu ich korespondencji. To samo dotyczy archiwum archidiecezji w Olsztynie⁸. Także tutaj według informacji otrzymanej z archiwum nie ma żadnych listów do księcia lub jednego z pośredników, np. von Erdmannsdorffa, Roda czy Hoffmana. Ponieważ nie miałem dostępu do spuścizny Krasickiego, która do roku 1945 znajdowała się w pruskiej Bibliotece Państwowej w Berlinie, a dziś przechowywana jest w Krakowie jako zasób specjalny, nie mogę powiedzieć, czy znajdują się tam jakieś archiwalia dotyczące tej kwestii. Korespondencja i konwersacja musiały być prowadzone po francusku, bo Krasicki nie znał niemieckiego⁹. Krasicki tymczasem zajmował się swoimi ogrodami w Lidzbarku Warmińskim i w Smolajnach, o czym bardzo często informował Lehndorffa¹⁰.

5 Landeshauparchiv Sachsen-Anhalt, Abt. Dessau, Sign. Abt. Dessau A 10, nr 187, List Friedricha Wilhelma von Erdmannsdorffa do księcia Leopolda III z 1 marca 1788 r., k. 244 (przekład własny autora, oryginał w języku niemieckim).

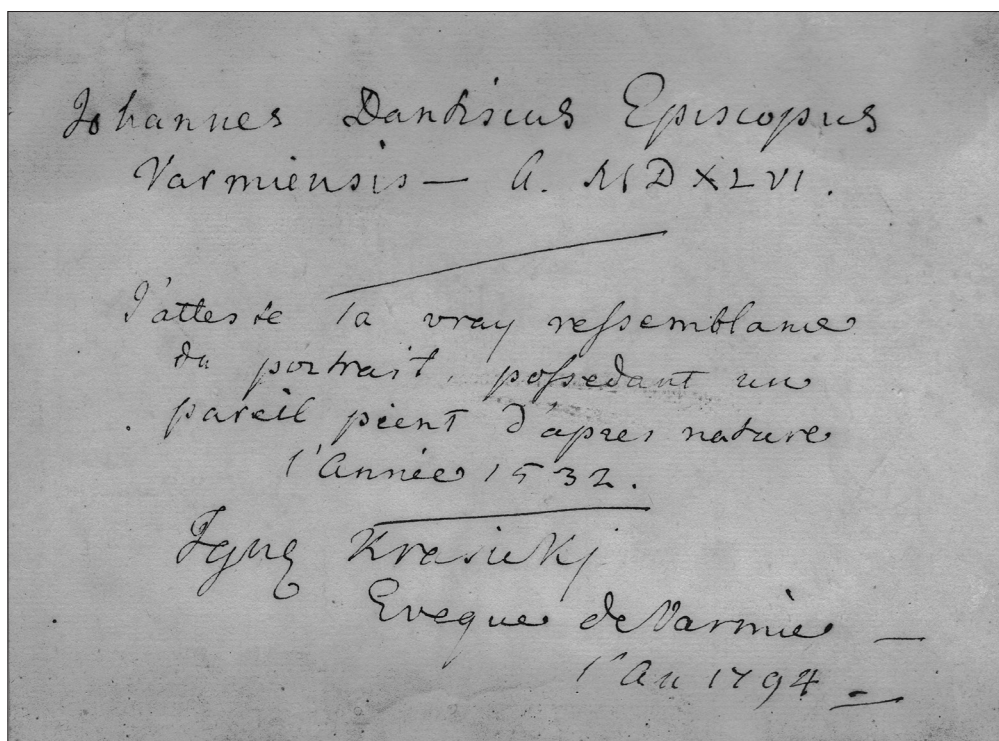
6 List Ignacego Krasickiego do Antoniego Krasickiego z 8 kwietnia 1788 r., cyt. za: *Korespondencja Ignacego Krasickiego*, z papierów L. Bernackiego wyd. i oprac. Z. Gołiński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński, red. T. Mikulski, t. 1–2, Warszawa 1958, t. 2: 1781–1801, List nr 493, s. 379.

7 List Ignacego Krasickiego do Antoniego Krasickiego z 8 IV 1788 r., cyt. za: *ibidem*, t. 2, s. 379.

8 Informacja pisemna prof. dr. Andrzeja Kopiczki, dyrektora Archiwum Archidiecezji Warmińskiej z 19 lutego 2005 i 23 stycznia 2006 roku do autora. Podobnie, w opublikowanych listach nie ma żadnej wzmianki o tej korespondencji.

9 Kwestia znajomości języka niemieckiego przez Krasickiego jest dyskusyjna. Długie pobyty w Berlinie i Niemczech pozwalają przypuszczać, że znał niemiecki przynajmniej w stopniu podstawowym. Jednak w kontaktach z innymi szlachcicami używało się języka francuskiego. Znajomość języka niemieckiego przez Krasickiego wyklucza Anneliese Triller, zob. *eadem*, *Das Tagebuch des Michael Fox vom Heilsberger Bischofshof 1790–92*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde des Ermlands”, t. 28, 1942, s. 117–124.

10 *Korespondencja Ignacego Krasickiego...*, t. 2, s. 295–296.



il. 1

Własnoręczny podpis Ignacego Krasickiego na odwrocie obrazu z kolekcji księcia Anhalt-Dessau Leopolda III; Bildarchiv Kulturstiftung Dessau-Woerlitz, fot. Heinz Fraesdorf

Książę Leopold III i Krasicki musieli nadal pozostać w kontakcie. W 1794 r. Krasicki udał się w podróż do Karlovyh Varów. W drodze powrotnej zatrzymał się na osiem dni w Dessau i Woerlitz. 19 sierpnia razem ze swoim lekarzem Tomaszem Twardochlebiewiczem został wpisany na listę osób obcych¹¹. Cztery dni później był gościem księcia Johanna Georga w Georgium¹². Krasicki opisał tę wizytę w ogrodzie w ekspresyjnym liście do brata:

Z miejsca kwiatów, drzew i roślin piszę wróciwszy z Woerlitz najpiękniejszego ogrodu w Niemczech, który chyba prześcignął wszystkie angielskie. Jego wymiar wynosi więcej niż cztery mile, cały kraj leży w cudownym ozdobie nad Łabem. Mój gospodarz, mój ulubiony przyjaciel, książę Anhalt-Dessau przez osiem dni aranżował najpiękniejsze uroczystości i przedstawił¹³.

11 Był to spis osób przyjętych na dworze w danym roku. Spis został wprowadzony najprawdopodobniej przez dwór/urząd marszałka. Nie zawiera niestety wszystkich osób bywających w Dessau lub w Woerlitz. Nazwiska zostały spisane według ich brzmienia. Por. I. Pfeifer, „Osteuropäische Besucher im Luisium”, odczyt wygłoszony na spotkaniu Dessau-Woerlitz-Kommission, Martin-Luther-Universität Halle-Wittenberg, w 2021 roku.

12 „Frühstück auf Georgenhaus mit dem Fürst Bischof v. Ermland”, cyt. za: W. Hosäus, *Georg Heinrich von Berenhorsts Tagesbemerkungen*, „Mitteilungen des Vereins für Anhaltische Geschichte und Altertumskunde”, t. 1, 1877, s. 218.

13 *Korespondencja Ignacego Krasickiego...*, t. 2, s. 379.

Z Woerlitz Krasicki przesłał do brata także własny wiersz, w którym zastanawiał się z pewnym sceptycyzmem nad tym, czy zbiera się to, co się sieje¹⁴. Zimą Krasicki przebywał ponownie w Berlinie i po długich namowach króla Fryderyka Wilhelma II, zgodził się przyjąć sakrę biskupią i w kwietniu 1795 roku został arcybiskupem gnieźnieńskim. W swojej nowej rezydencji w Skierniewicach w środkowej Polsce napisał niewielki traktat pt. *Listy o ogrodach*, który ukończył najprawdopodobniej krótko przed śmiercią w 1801 roku.

Dla uzupełnienia obrazu trzeba jeszcze wspomnieć, że Krasicki był wielbicielem Anglii, mimo że nigdy nie odwiedził Wysp Brytyjskich, a jego tłumaczenie *Pieśni Osjana* na język polski przyczyniło się do spopularyzowania tego utworu.

Jak wspominałem, po roku 1795 Krasicki napisał *Listy o ogrodach*. Traktat ten nie zalicza się do ważnych i często czytanych polskich tekstów o ogrodach, niemniej jednak chcę mu poświęcić kilka słów, już w 1803 roku bowiem ukazał się drukiem i był dostępny szerszej publiczności¹⁵. *Listy o ogrodach* Krasickiego nie są podręcznikiem służącym uprawie praktycznej sztuki ogrodniczej, lecz raczej dziełem o historii ogrodów.

U źródeł koncepcji Krasickiego leży idea ogrodu jako racjonalnie ukształtowanej i niezbędnej części gospodarstwa domowego. Ogrody nie przysparzają – jego zdaniem – pracy, a ich zakładanie zawsze się opłaca, jednak przede wszystkim w miastach i w górach¹⁶.

Odgłosy zwierząt, użyteczność i dobre położenie już w Biblii wymienione zostały jako istotne elementy Ogrodu Rajskiego, a są to zazwyczaj cechy każdego ogrodu¹⁷. Krasicki zapewne znał traktat Francisa Bacona *Of Gardens* z roku 1625, który w podobny sposób chwali ogrody jako ziemski raj¹⁸. Znajomość tego dzieła nie powinna dziwić, bo Bacon był ogólnie dość dobrze znany.

Połowa traktatu *Listy o ogrodach* Krasickiego poświęcona jest starożytności. Obok własnych wierszy Krasicki przytoczył tu też listy starożytnych rzymskich autorów we własnym przekładzie: znajdują się tu między innymi teksty Pliniusza Młodszeo, Herodota i Strabona oraz Kwintusa Kurcjusza Rufusa¹⁹. Krasicki wymienia je jako najstarsze źródła do historii ogrodów; za pierwsze sztuczne ogrody uznaje wiszące ogrody w Babilonie, podczas gdy ogród Hesperyd przesuwają w sferę mi-

14 *Ibidem*, s. 338.

15 *Dzieła Ignacego Krasickiego*, edycja nowa i zupełna przez Franciszka Dmochowskiego, t. 5, Warszawa 1803, s. 357–395.

16 *Ibidem*, s. 358.

17 *Ibidem*, s. 360.

18 Por. J. Dobai, *Die Kunstliteratur des Klassizismus und der Romantik in England*, t. 1: 1700–1750, Bern 1974, s. 553 nn.

19 *Dzieła Ignacego Krasickiego*..., t. 5, s. 369–373: List Pliniusza Młodszeo do Gallusa; *ibidem*, s. 375–378: List Sydoniusza Apolinarego do Domicjusza.

tów²⁰. W akademii ateńskiej ogrody miały być częścią szkoły Platona²¹. Starożytni Rzymianie wysoko cenili sztukę wojskową, ale mimo to zakładali ogrody. Na potwierdzenie słuszności tego stwierdzenia Krasicki przytoczył wypowiedzi Horacjusza i Cycerona²². Również nowo odkryte w Pompejach i w Herkulanum malowidła ściennie z przedstawieniami ogrodów i wodotrysków pozwalały sądzić, że w starożytnym Rzymie ogrody odgrywały ogromnie ważną rolę²³. Sytuacja zmieniła się z nastaniem rządów Marka Aureliusza (161–180)²⁴.

Wczesnośredniowieczni kalifowie arabscy w Damaszku, Bagdadzie i Kairze wznosili wspaniałe budowle, ale nie budowali ogrodów²⁵. Zapoczątkował je dopiero kalif Harun ar-Raszid (786–809). Ślady ogrodów arabskich można znaleźć jeszcze w arabskiej Hiszpanii – w Cordobie i Alhambrze²⁶. Z Wawrzyńcem Wspaniałym opisanym w siódmym liście Krasicki zbliżył się do czasów nowożytnych²⁷. Wymienił tu rośliny, które poznał z wiersza Allessandra Bracciego²⁸. Wspomina również o szklarniach, które były znane i używane od sześciu stuleci. W ósmym liście wspominał o ogrodach polskich, w dziewiątym – o chińskich, o których pierwsze wiadomości do Europy przekazali jezuici²⁹, a angielskie chwalił za to, że przywróciły zapomniane zasady sztuki ogrodniczej w Europie³⁰. O polskich ogrodach Krasicki pisał, że Sarmaci, legendarni protoplaści Polaków, nie mieli ogrodów i dopiero w początkach XIV wieku, w czasach króla Kazimierza Wielkiego (1310–1370), sztukę ogrodową przywieźli z Włoch do Polski mnisi³¹. Sztuka ta jednak się nie rozwijała, gdyż nie było jeszcze pałaców – przeważały obronne zamki w górach, góry zaś były skaliste³². Pierwsze zmiany, co podkreśla Krasicki, zaczęły następować dopiero po zwycięstwach Polaków nad Rusinami i Krzyżakami³³. Wprowadzenie ogrodów artystycznych w Polsce

20 *Ibidem*, s. 363.

21 *Ibidem*, s. 364.

22 *Ibidem*, s. 365–366.

23 *Ibidem*, s. 368.

24 *Dziela Ignacego Krasickiego...*, t. 5, s. 374.

25 *Ibidem*, s. 378.

26 *Ibidem*, s. 379.

27 *Ibidem*, s. 381.

28 Wymienia heban, mirt, balsaminę, nard, tatarak, cytrynę, *ibidem*, s. 382.

29 *Ibidem*, s. 387.

30 „Angielczykom należy się chwała z zagubionych przysad w ogrodnictwie; pierwsi oni w Europie oswobodzili z kunsztu przyrodzenie”; *ibidem*, s. 394.

31 *Dziela Ignacego Krasickiego...*, t. 5, s. 384.

32 *Ibidem*, s. 385.

33 W innym miejscu wymienia Litwinów, Rusów i Krzyżaków jako tych, którzy nie dali Polakom czasu, by stworzyli własną sztukę ogrodową; *ibidem*, s. 385.

poeta przypisuje królowej Bonie, która chciała w ten sposób zaspokoić tęsknotę do swojej włoskiej ojczyzny³⁴.

Podczas lektury uderza fakt, że Krasicki nie wspomina o współczesnych ogrodach niemieckich, mimo że znał je z własnego doświadczenia. Jak było powiedziane, przez kilka lat mieszkał w Berlinie, znał Poczdam i Woerlitz. Co więcej, już na początku traktatu zaznaczył, że jego własne podróże są ważnym źródłem prezentowanych w książce poglądów, że w Niemczech zatrudniano ogrodników z Anglii i Francji, a on sam własnych ogrodników coraz częściej przekwalifikowywał na stolarzy³⁵.

W ostatnim liście Krasicki podsumował wszystkie krytyczne uwagi i ponownie wymienił błędy, które można popełnić, zakładając ogrody. Do najczęstszych zaliczył źle pojmowaną okazałość³⁶, zatem nadmierne mnożenie elementów składających się na ogród, a także ustawianie zegarów w ogrodach kwiatowych, gdyż do smakowania rozkoszy oferowanych przez ogrody potrzebny jest czas³⁷.

Kwiaty i bukszpan nie powinny imitować aksamitu, a błędem często spotykanym w ogrodach niemieckich i holenderskich było to, że drzewa zamieniano w kolumny, obeliski lub piramidy³⁸. Takich błędów uniknął ogród w Woerlitz. Może to tłumaczyć, dlaczego Krasicki tak był zachwycony Woerlitz. Na końcu traktatu stwierdził, że ogrody często były dobrze zakładane, jednak przez następnych właścicieli były źle pielęgnowane bądź niepotrzebnie rozbudowywane. Napisał też, że Anglicy dali wolność „zielonej sztuce” w Europie.

Krasicki, wielbiciel ogrodów krajobrazowych, chwalił wzorzec angielski, podobnie jak Izabela Czartoryska, jednak w tekście zawarł tylko drobne uwagi na temat tego, jak zakładać ogrody i kształtować krajobraz, nie można zatem znaleźć w jego traktacie wytycznych, co powinno się robić w ogrodach. Współczesna literatura dotycząca ogrodów



il. 2

Anton von Maron,
Portret ks. Leopolda III
Anhalt-Dessau, olej
na płótnie, 1765;
Pałac w Woerlitz

³⁴ *Ibidem*, s. 387.

³⁵ *Ibidem*, s. 393.

³⁶ *Ibidem*, s. 392.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ *Ibidem*, s. 393.

krajobrazowych wskazuje na istnienie ścisłego związku między oświeceniem a zakładaniem ogrodów krajobrazowych³⁹. Ten związek jest oczywisty także u Krasickiego⁴⁰.

Szukając w jego dziełach literackich wzmianek o ogrodach, szybko natrafi się na powieść *Pan Podstoli*. Cytuję tu z wydania z roku 1778:

Jakem był w Anglii, tamem się dopiero nauczył, jakie ogrody być powinny. W ogrodach angielskich nie masz ulic, nie masz kwater, nie masz kanałów, nie masz fontan; zgoła co tylko w ogrodach gdzieindziej jest, tam tego nie masz; ale też są ogrody wyborne, przedziwne, piękne. jakież to są. te ogrody? ... oto sama istotna bez żadnej przesady natura, las, łąka, krzaczki, pagórki, strumyki, gdzieindziej y zboże sięią. Regularność każda (mówił daley) sprzeciwia się dziełom prostym przyrodzenia, oko zacieśnia, myślom nie daje się rozpostrzeć. Postrzęgli to Angielczycy, wycieli szpalery, powyrywali bukszpany y ligustry, znieśli kwatery; natychmiast posadzali sosny, świerki, dęby, iodły, lipy, zgoła wszystkiego rodzaju drzewa, a wszystko bez żadnej symetrii kunsztowney, tak, iak przyrodzenie samo w lasach y krzewinach miejsce im oznacza. Zyskali nieskończenie na takowey odmianie, wszyscy już ich teraz naśladowią, y tym lepiej dla wszystkich⁴¹.

Ta pozytywna charakterystyka ogrodów angielskich nie jest niespodzianką, opis bowiem pokrywa się z wyglądem własnych ogrodów Krasickiego.

W *Żonie modnej* wydanej w satyrach opublikowanych w roku 1779 czytamy:

A ogród? – Są kwatery z bukszpanu, ligustru:
– Wyrzucić; nie potrzeba przydatnego lustru.
To niemczyzna. Niech będą z cyprysów gaiki,
Mruczące po kamkach, gdzieindziej strumyki,
Tu kjosk, a tu meczecik, holenderskie wanny,
Tu domek pustelnika, tam kościół Dyanny;
Wszystko jak od niechcenia, jakby od igraszki,
Belwederek maleńki, klateczki na ptaszki⁴².

Krasicki zatem wymienia elementy ogrodu krajobrazowego, ale pojawiają się one jakby rozsypane przypadkowo i nieregularnie. Nie można jednak zapominać, że mamy tu do czynienia z satyrą, a nie z obiektywnym opisem lub zachętą do kształtowania ogrodu.

Cechą szczególną występującą we wszystkich traktatach poświęconych sztuce zakładania ogrodów (niemieckich i polskich) jest fakt, że znajdują się tam tylko informacje o roślinach, o zasadach ich kształtowania, nie

39 A. von Butlar, *Der Landschaftsgarten. Gartenkunst des Klassizismus und der Romantik*, Köln 1989, s. 233.

40 M. Cieński, *Krajobraz w „Wierszach różnych” i w „Wierszach z listami” Ignacego Krasickiego*, „Pamiętnik Literacki”, t. 111, 2020, s. 51–68.

41 I. Krasicki, *Pan podstoli*, cz. 1, Warszawa 1778, s. 27–28.

42 I. Krasicki, *Żona modna*, w: *Satyry i listy*, Warszawa [1911], s. 43 nn.

ma jednak nic na temat zwierząt, które mogą się pojawiać w ogrodach. Wspominane są czasem małe ptaki, słowiki, niekiedy gołębie, jednak większe ptaki, jak łabędzie i pawie, które można było spotkać także w Woerlitz, nie były brane pod uwagę. Wiadomo przy tym, że takie zwierzęta odgrywają symboliczną rolę w ogrodach. W Woerlitz trzymano też białe jelenie przy domu gotyckim⁴³, ale na ich temat również nie znajdziemy wzmianek w traktatach ogrodniczych tamtego czasu. Tego zagadnienia nie będę tu jednak rozwijać.

Podsumowując, można stwierdzić, że zarówno Woerlitz, jak i ogrody polskie organizowane były na wzór ogrodów angielskich, jakkolwiek zróżnicowane mogłyby być te wzory. Ignacy Krasicki nie wymienia żadnego z nich konkretnie – może z obawy, że któryś z jego czytelników mógłby nazbyt dobrze znać taki ogród⁴⁴. Ponieważ Krasicki sam nigdy nie był w Anglii, swoją wiedzę niewątpliwie czerpał z literatury i doświadczeń zebranych w Niemczech, z „królestwem ogrodów” w Dessau i Woerlitz na pierwszym miejscu. Dobrze byłoby w przyszłości dowiedzieć się czegoś więcej o jego korespondencyjnych partnerach i poznać treść rozmów, które Krasicki prowadził w Dessau i Woerlitz. Prawdopodobnie jednak nigdy to nie nastąpi...

BIBLIOGRAFIA

- Dobai J., *Die Kunstliteratur des Klassizismus und der Romantik in England*, t. 1: 1700–1750, Bern 1974.
- Dziela Ignacego Krasickiego*. Edycja nowa i zupełna, przez F. Dmochowskiego, t. 5, Warszawa 1803.
- Hosäus W., *Georg Heinrich von Berenhorsts Tagesbemerkungen*, „Mitteilungen des Vereins f. anhaltische Geschichte und Altertumskunde”, t. 1, 1877.
- Krasicki I., *Korespondencja*, z papierów L. Bernackiego wydali i oprac. Z. Goliński, M. Klimowicz, R. Wołoszyński pod red. T. Mikulskiego, t. 1–2, Warszawa 1958.
- Krasicki I., *Satyry i Listy*, Warszawa 1911.
- Pfeifer I., *Leopold III. Friedrich Franz von Anhalt-Dessau und seine Kontakte zur polnischen Aufklärung und Aristokratie*, w: H. Zaunstöck, *Das Leben des Fürsten. Studien zur Biografie von Leopold III. Friedrich Franz von Anhalt-Dessau (1740–1817)*, Halle 2008.
- Pfeifer I., *Osteuropäische Besucher im Luisium*, w: J. Kittelmann, M. Niedermaier, A. Thiele, *Über Gärten im Gespräch. Wechselwirkungen zwischen Landschaftsgärten des 18. und frühen 19. Jahrhunderts in Mittel- und Osteuropa*, Halle 2023.

43 Por. C.A. Boettiger, *Reise nach Wörlitz 1797*, wyd. E. Hirsch, Wörlitz 1988, s. 68.

44 Rzadko naśladowanie bywa dobre, jak czytamy u Krasickiego, *Dziela Ignacego Krasickiego*..., t. 5, s. 394.

SPIS ILUSTRACJI

- s. 378 Własnoręczny podpis Ignacego Krasickiego na odwrocie obrazu z kolekcji Leopolda III von Anhalt-Dessau; Bildarchiv Kulturstiftung Dessau-Woerlitz, fot. Heinz Fraesdorf
- s. 381 Anton von Maron, *Portret ks. Leopolda III Anhalt-Dessau*, olej na płótnie, 1765; Pałac w Woerlitz

INGO PFEIFER

ORCID <https://orcid.org/0000-0001-5505-6982>

Dr, absolwent historii sztuki na uniwersytetach Adama Mickiewicza w Poznaniu (1979–1981) oraz w Lipsku (1981–1984). Od 1984 r. pracownik naukowy przy Staatlichen Schlösser und Gärten Wörlitz, Oranienbaum, Luisium. Od 1998 r. zastępca kierownika Działu Sztuki przy Kulturstiftung Dessau-Woerlitz. Autor licznych artykułów z zakresu historii sztuki i kultury królestwa ogrodów Dessau-Woerlitz, od 2011 r. członek międzynarodowego Stowarzyszenia Winckelmanna w Stendal, od 2019 r. członek Rady Programowej „Studiów Wilanowskich” wydawanych przez Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie.

Opracowanie wykonano w ramach prac własnych autora.

Kontakt: ii.pfeifer@t-online.de



European Route of
Historic Gardens

Itinerario Europeo dei Giardini Storici
Itinerario Europeo de Jardines Históricos
Itinéraire Européen des Jardins Historiques

Cultural route
of the Council of Europe
Itinéraire culturel
du Conseil de l'Europe

COUNCIL OF EUROPE



CONSEIL DE L'EUROPE